

Współpracuję z ludźmi, którzy mają marzenia i wielką potrzebę ich realizacji
– mówi **ZDZISŁAW BIK**, prezes FASING SA

Zarazamy się optymizmem, realizujemy swoje marzenia

► **NOWY GÓRNIK: FASING ma 100 lat. Jak się pan czuje, kierując staruszkami?**

ZDZISŁAW BIK:

Jestem zaszczycony, że mogę kierować firmą z tak wielkimi tradycjami. Żaden z 26 prezesów przede mną i żaden po mnie nie będzie mógł powiedzieć: „Drodzy Państwo, FASING ma 100 lat”.



Było mi bardzo miło, kiedy przyjmowałem gratulacje od gości, którzy zaszczytili nas swą obecnością na urodzinowym przyjęciu w Teatrze Rozrywki w Chorzowie. Wśród nich było około 60 osób ze wszystkich kontynentów poza Australią. Reprezentowali oni naszych kontrahentów. Może to zabrzmiało bardzo pompatycznie, ale serce mi rośnie, kiedy widziałem ten tłum, bo pomyślałem sobie, że 100 lat dla naszej firmy to dopiero początek pięknej drogi.

► **Dokąd wybiera się pan ze swoją firmą?**

– Jesteśmy liczącym się graczem na rynkach światowych. Chcielibyśmy zająć pozycję niekwestionowanego lidera. Nasze logo jest znane w światowym górnictwie. Teraz koncentrujemy się na rynku chińskim, bo Chiny mają największe górnictwo na świecie. Dlatego byłem szczególnie zaszczycony obecnością ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej na urodzinach FASING-u. Bardzo cenię sobie współpracę z górnictwem chińskim i cieszę się, że pan ambasador znalazł czas, aby uświetnić swoją obecnością naszą uroczystość.

► **Jest pan zafascynowany Chinami?**

– Tak.

► **Bardziej fascynuje pana tradycja i historia Chin czy możliwość robienia z nimi interesów?**

– Jeżeli ktoś nie jest zafascynowany Chinami, tradycją i kulturą tego kraju, to nie zrobi tam żadnego interesu. Chiny trzeba pokochać, bo tylko wtedy można zrozumieć mentalność partnerów chińskich. To nie jest kraj,

do którego wystarczy przyjechać i od razu zacząć robić interesy.

► **Skoro to taki piękny kraj, nie szkoda czasu na interesy? Nigdy nie przeszła panu przez głowę taka myśl?**

– Nie. Uważam, że można doskonale połączyć fascynację krajem i robienie w nim interesów. Jedną z złotych myśli Konfucjusza brzmi: „Pogoń za małymi zyskami zasłania wielkie korzyści”. W Chinach nigdy nie chcieliśmy mieć zysków za wszelką cenę. Chcieliśmy poznać zasady prowadzenia biznesu, bo wiedziałem, że nie ma lepszej inwestycji niż poznanie Chin. Jak dotąd się nie zawiodłem. Im lepiej poznaję Chiny, tym łatwiej mi tam działać. Wielką korzyścią dla mnie i FASING-u stała się wiedza.

► **Jednak jakieś pieniądze też są?**

– Oczywiście. Jednak nie byłoby ich bez wiedzy. Gdyby nie wielka fascynacja Chinami, nie wkładałbym tyle serca we współpracę z chińskim górnictwem. Po latach doświadczeń mogę powiedzieć, że tak zwany wkład serca jest podstawą sukcesu na tamtym rynku.

► **W czasie uroczystości w Teatrze Rozrywki w Chorzowie dr Tadeusz Demel podkreślał znaczenie pomocy rodziny, w tym pomocy finansowej, w najtrudniejszych chwilach dla pana i FASINGU-u. Można to określić jako rodzinną zrzutkę na Zdżicha. Pieniądze nie niszczą więzi rodzinnych?**

– Pomoc dwóch rodzin – mojej i rodziny mojej żony – uratowała FASING. Jesteśmy dowodem na to, że tradycyjnych wartości rodzinnych nie niszczą ani kłopoty, ani pieniądze. To nieprawda, że z rodziną wychodzi się najlepiej na zdjęciu – prawdziwa rodzina jest bezcenna, a tradycyjne wartości rodzinne pozwalają pokonać wszystkie trudności. Nasze rodziny – moja i mojej żony – miały także to szczęście, że kierujemy firmą, w której pracują kolejne pokolenia pracowników. Często mówię, że cała Grupa Kapitałowa FASING jest wielką rodziną i nie ma w tym stwierdzeniu

przesady. Nie my przynieśliśmy tradycję rodzinną do firmy, lecz zastaliśmy ją i jesteśmy radzi, że tradycja firmy jest identyczna z tradycją naszych rodzin.

► **Zaraz po tym, kiedy objął pan stanowisko prezesa, postawił pan na eksport. Wiedział pan, co pan robi, czy było to tylko marzenie?**

– Wiedziałem, że aby przeżyć, trzeba się rozwijać. Po kilkunastu latach doświadczenia w obrocie węglem przekonałem się, że nasze górnictwo nie ma szans, aby powrócić do potęgi z lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Na początku eksport stanowił 3 proc. naszej sprzedaży. Teraz jest to 70 proc.

► **Jest też wspólne przedsięwzięcie z partnerami chińskimi w Chinach – FASING kupił firmę bliźniaczą w Niemczech.**

– Miałem marzenie, żeby moja firma się rozrastała.

► **Wystarczyło kupić, sprzedać z zyskiem i po kłopotach.**

– Za każdym razem, gdy GK FASING wchodzi w jakieś przedsięwzięcie, uczciwie mówię, jakie cele chciałbym osiągnąć. Dotrzymuję obietnic, niczego nie ukrywam. Możliwe, że dla postronnego obserwatora lepszym interesem byłaby operacja: tanio kupić, szybko i drogo sprzedać. Ja jednak chcę pracować na rzecz górnictwa. Wiem, że jeszcze 10 lat temu mało kto wierzył w te deklaracje. Teraz już chyba nie ma niedowiarków.

► **Jakie marzenia ma pan na następne 100 lat FASING-u?**

– W ciągu najbliższych kilku lat chciałbym, aby około 50 milionów złotych zostało przeznaczonych na rozwój firm wchodzących w skład grupy kapitałowej. Marzę o tym, aby o kilka kroków wyprzedzić naszą konkurencję i aby ten dystans się nie zmniejszał. Muszę pozostawić swoim następcom firmę, która będzie obchodzić kolejne jubileusze i będzie chwalić się coraz większymi sukcesami.

► **Pamięta pan wydarzenie albo kilka wydarzeń, po których uznał pan, że firma wkroczyła na drogę szybkiego rozwoju?**

– W 2002 roku byłem w kilku krajach, w tym w Wietnamie, i uznałem razem ze współpracownikami, że mamy szansę wypłynąć na szerokie wody, bo mamy doskonały produkt i załogę, która może konkurować ze światową czołówką w tej branży. Kiedy 7 lat temu wspólnie z partnerami chińskimi założyliśmy firmę w Chinach, byłem pewien, że obraliśmy dobry kierunek. Kiedy kupiliśmy naszego konkurenta, firmę bliźniaczą w Niemczech, zakończyliśmy budowę fundamentów pod rozwój globalny.

► **Mówi pan często o marzeniach, rzadko o chłodnej kalkulacji. Dużo jest w panu dziecka?**

– Marzenia to punkt wyjścia. Jeśli się ma marzenia, a wtędy szuka sposobów, dzięki którym mógłby osiągnąć wymarzony cel. Tak szczęśliwie się złożyło, że współpracuję z ludźmi, którzy także mają marzenia i wielką potrzebę ich realizacji. Ma pan rację, sporo w nas z dziecka.

► **Zamawia pan dla siebie i współpracowników szkolenia pod tytułem: Jak nie zabić w sobie dziecka?**

– Wszyscy mamy w sobie tyle naturalnego zapału, że nie potrzebujemy dodatkowych treningów psychologicznych. My naprawdę funkcjonujemy w firmie jak rodzina. Na pewno to nam daje siłę i dzięki temu zarazamy się optymizmem.

Rozmawiał: **SŁAWOMIR STARZYŃSKI**

Krótką historią rozwoju firmy FASING SA
Inwestycje w wyposażenie:

2001-2012 – 75 mln złotych

Obrót Grupy 2001 – 50 mln złotych

2012 – 220 mln złotych

Zatrudnienie Grupy 2001 – ok. 480 osób

2012 – ok. 800 osób

63 WYRÓŻNIENIA DLA OSÓB, FIRM, INSTYTUCJI

Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji dla GK FASING SA

14 stycznia 2012 r. w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze miała miejsce uroczystość wręczenia Laurów Umiejętności i Kompetencji 2012. Laury przyznawane są od 21 lat przedstawicielom świata biznesu, polityki, nauki, kultury, gospodarki oraz wybitnym postaciom, które przyczyniły się do kształtowania historii naszego kraju.

Najwyższe odznaczenie, czyli Diamentowy Laur Umiejętności i Kompetencji, przyznano Januszowi Lewandowskiemu, komisarzowi europejskiemu do spraw programowania finansowego i budżetu. W gronie wyróżnionych znaleźli się m.in. Olgierd Dziekoński, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP,

Dariusz Bogdan, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, dr Jan Olbrycht, poseł do Parlamentu Europejskiego, Ivan del Vecho, ambasador Republiki Chorwacji w Rzeczypospolitej Polskiej, prof. dr hab. Wiesław Banyś, rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Dariusz Lubera, prezes zarządu TAURON Polska Energia SA, Herbert Wirth, prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA, Roman Łój, prezes zarządu Katowickiego Holdingu Węglowego, oraz wielu innych. W uroczystości uczestniczyła również delegacja Grupy Kapitałowej FASING SA. Złoty Laur Umiejętności i Kompetencji odebrał Mariusz Fiałek, wiceprezes zarządu.



Mariusz Fiałek, wiceprezes zarządu FASING SA, odebrał wyróżnienie